

STANLEY DEVINE

## *Na każdy temat z Marią Szyszkowską*

Wydawnictwo Helion, Warszawa 2011, 112 s.

W ostatnim czasie w Wydawnictwie Helion pojawiła się publikacja stanowiąca zbiór wywiadów przeprowadzonych z wybitną filozofką, działaczką społeczną i nauczycielką akademicką, Marią Szyszkowską. Jest ona powszechnie znana jako postać nieco ekscentryczna i wzbudzająca skrajne emocje – od zachwyty po niechęć i zawiść. W niewielkiej książeczce w niezwykle szczery i otwarty sposób opowiada o swoim życiu prywatnym i zawodowym. Boga- te doświadczenie życiowe przedstawione w wywiadach wzbudza ciekawość i szacunek.

Urodzona w 1937 roku w Warszawie, w 1961 roku ukończyła studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, a rok później kolejne, na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Akademii Teologii Katolickiej. W 1973 roku, w rok po uzyskaniu habilitacji na Wydziale Filozoficznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zaczęła pracę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach, równoległe wykładając w filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku.

Gdy po doktoracie uzależniono etat adiunkta na Uniwersytecie Warszawskim od zapisania się do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej lub Stronnictwa Demokratycznego, miałam dylemat tym większy, że moja mama była chora, pracowała, ale niewielka pensja skazywała nas na biedę. Nie zdecydowałam się. Gdy zatrudniono mnie w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (dziś Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), to Urząd do Spraw Wyznań nie

pozwoili rektorowi na danie mi pełnego etatu. Przedstawiciele tego urzędu nakłaniali mnie do współpracy, obiecując duże korzyści. Takie rozmowy trwały kilka lat. Moja odmowa wywoływała zdziwienie, ponieważ wielu pracowników ATK współpracowało.

Tak wspomina Szyszkowska czasy PRL-u. Profesorem nadzwyczajnym została w 1988 roku, a zwyczajnym w 1993 roku. Od 1992 roku zaczęła ponownie pracować na Uniwersytecie Warszawskim. Niemal równocześnie otworzyła w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk Zakład Filozofii Polityki, którym kierowała przez dwa lata. Przez półtora roku wykładała też gościnnie filozofię na Uniwersytecie w Wiedniu. Sprawowała funkcje publiczne, będąc w latach 1994-1997 sędzią Trybunału Stanu Rzeczypospolitej Polskiej i senatorem V kadencji.

Obecnie na Uniwersytecie Warszawskim uczy filozofii współczesnej, filozofii kultury i filozofii prawa. Opublikowała kilkadziesiąt książek i kilkaset artykułów. Przypomnijmy tylko niektóre tytuły: *Człowiek wobec siebie i wobec innego* (1979), *Europejska filozofia prawa* (1993), *Filozofia Kanta w XXI wieku* (2004), *Filozofia codzienności w rzeczywistości neoliberalnej* (2010). Jest wiceprzewodniczącą polskiego oddziału Stowarzyszenia Kultury Europejskiej. Należy między innymi do Związku Literatów Polskich, Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Jest laureatką wielu nagród i wyróżnień. Za działalność publiczną 30 marca 1999 została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1999 roku otrzymała „Tęczowy Laur”, nagrodę przyznaną za działalność na rzecz tolerancji i otwartości społeczeństwa, a w 2004 roku została uhonorowana tytułem „Człowiek Tęczy”. Dnia 9 maja 2005 roku minister spraw zagranicznych Szwajcarii Micheline Calmy-Rey na wniosek Fundacji Swisspeace zgłosiła jej kandydaturę do Pokojowej Nagrody Nobla, uzasadniając to „wieloletnią działalnością na rzecz praw człowieka, stanowcze i wolne od koniunkturalizmu propagowanie idei życzliwości wobec wszystkich grup społecznych oraz szerzenie pacyfizmu”.

Szyszkowska jest z przekonania pacyfistką, głosi poglądy antyklerykalne, domaga się wolności światopoglądowej, tolerancji i szacunku dla każdej ludzkiej jednostki. Opowiada się za państwem neutralnym światopoglądowo. Sformułowała też własną teorię prawa naturalnego i filozofii codzienności.

Te i inne równie ważne koleje jej losu zostają przypomniane na stronach książki w szerokim kontekście wydarzeń historycznych, politycznych czy osobistych, na tle których przebiegało życie filozofki. Czytelnik wchodzi

w świat wybitnej postaci, niegdyś aktywnie wspieranej i popularnej, dziś, jak sama chyba nie do końca słusznie twierdzi, nieco opuszczonej i zapomnianej. Szyszkowska nie boi się trudnych pytań, nie wstydzi się głosić własnych poglądów, nawet najbardziej kontrowersyjnych. Z zachwycającą szczerością, skromnością i otwartością porusza z jednej strony wątki dotyczące filozofii, edukacji, a z drugiej na przykład seksualności, feminizmu czy problemów związanych z szeroko pojętym zagadnieniem tolerancji. Oddajmy tu głos samej bohaterce, która na graniczne pytanie filozoficzne, jaki jest wyznacznik wartości człowieka odpowiada:

Nic innego jak dążenie do urzeczywistnienia wybranych ideałów, które sprawiają, że następuje w nas rozwój duchowy i zarazem czynimy coś istotnego dla innych. Należy mieć poczucie, że stanowimy cząstkę ludzkości.

Szyszkowska odważnie dzieli się z czytelnikami swoimi najbardziej osobistymi i najgłębszymi refleksjami i przeżyciami. Opisuje swoje pragnienia, sukcesy, porażki, kreśli wizję idealnego świata, a wszystko to robi po prostu mądrze:

W mojej bajce, na planecie żyje społeczeństwo złożone z wyrazistych indywidualności i – mimo różnic w poglądach – życzliwe dla siebie [...] Wszyscy mieszkają w malowniczych pensjonatach, co sprawia, że spotykają się we wspólnej jadalni trzy razy dziennie [...] Każdy pracuje zgodnie ze swoimi zainteresowaniami [...] Osoby wierzące w Boga zwracają się wprost do Niego, świadome jego wszechobecności. Nie ma więc na tej planecie waśni religijnych.

Myślę, że należy również zwrócić uwagę na autora wywiadu. Rozmowę z Panią Profesor przeprowadza Stanley Devine, polski publicysta mieszkający na stałe w Wielkiej Brytanii. Jego teksty oraz komentarze ukazują się na łamach „Gazety Wyborczej”, „Polska The Times”, „Nowa Trybuna Opolska”, „Newsweek”.

Współpraca z młodym, błyskotliwym autorem dodaje całej lekturze ducha świeżości i lekkości. Mądrość i dojrzałość Szyszkowskiej oraz błyskotliwość i oryginalność Devine’a tworzy zgraną, wzajemnie się uzupełniającą całość. Książka jest niezwykle przystępna, a co ważne, jej forma w żaden sposób nie trywializuje przedstawianych treści. Nie mamy tu do czynienia ze standardową formą wywiadu. Publikacja jest zapisem swobodnej, szczerej rozmowy pomiędzy dwójką przyjaciół. W książce zamieszczona została również cieka-



## STANLEY DEVINE

wa rozmowa z mężem Marii Szyszkowskiej, Janem Stępnem, niezależnym artystą, pisarzem, poetą i rzeźbiarzem. Wszystko to sprawia, że mamy przez sobą niezwykle interesującą lekturę przeznaczoną dla czytelnika w każdym wieku, o której tak wypowiedziała się sama Maria Szyszkowska:

Zdarzeniem szczególnym w mijającym roku było dla mnie napisanie książki na odległość. Stanley Devine będąc w sierpniu za granicą, drogą elektroniczną zadawał pytania, na które spontanicznie odpowiadałam, by rozmowa była autentyczna, by nie zawierała wykalkulowanych odpowiedzi. Szczerość była czymś wyzwalającym, a rozmowy dotyczyły spraw istotnych. Ale dla mnie ma fundamentalne znaczenie to, że znalazłam w nim Przyjaciela.

*Marta Chojnacka*